

Flint, DZIARA

Chciałbym widzieć w sobie to
Co widza we mnie moi fani
Zrobić coś dla siebie w końcu
Więcej nic nie robić dla nich
Ale na mym ciele dziary płoną jak blizna Harrego Pottera
To tylko nagrania, czuję jakbym grał tu w rozbieranego pokera
Nie masz racji myśląc, że w studio ktoś mi to tuszem nabazgrze
Nikt nie zrobił tego igła, nosze to na swojej skórze na zawsze
Odkąd zacząłem tworzyć, to hardcore jest, bo ciężko wszystkim jest dogodzić
Ale wszystkich łatwo wkur* jest – wybrałem taki chleb
Przecież rap to polityka, najlepszy PR ma przecież największy hipokryta
A oddałem wszystko temu: studia, praca, rodzina, dom
Rap to biba dla swingerów, wszyscy ciebie dymać chcą
Nie pamiętam kiedy hobby zmieniło się do or die
Ale moje zwrotki teraz idą już na cały kraj
Rap mnie zniszczył i chciałbym powiedzieć mu: nara!
Ale zajawa gdzieś we mnie została, #dziara

zajawa gdzieś we mnie została,
dziara, dziara, dziara, dziara
/4x

to tylko nagranie, a czuję jakbym grał tu w rozbieranego pokera!

Widzę w sobie tylko to co widza we mnie adwersarze
Zdeterminowany skur* wokół się zmieniają twarze
Każde moje słowo jest dziarą, jej nikt nie zmaże
Za to mnie kochają, za to opluwają także
Interesy tu chu* znaczą
Koty drą te koty o drobne
Blok, skoki, ploty, fotki
Nawet mordy już mają podobne
Liczy się to co modne, choć to do chu* podobne
Im to uchodzi na sucho, a fani wciąż mają majty mokre
U mnie zawsze jest pod górkę, ciągle wchodzę w jakąś kupę
Cięgle stoję na sznurówkę drugim butem (sup, sup, super)
Chyba im to gra ogólnie, jeśli tak – to chu* z nimi
Jadę im na pełnej kurw* Biggie: Piekło to limit!
Mi nie potrzebny jest kościół, mi są potrzebni wyznawcy
Potrzebni fani, przecież nie są mi potrzebni wydawcy
Kiedy odbiór jest słabszy, wszystko się rozp*
W sukces wiara gdzieś we mnie została, # dziara

W sukces wiara gdzieś we mnie została
dziara, dziara, dziara, dziara
/4x

to tylko nagranie, a czuję jakbym grał tu w rozbieranego pokera!